

Sztoss, Styl Który Trapi

W mieście w którym każdy cie oszuka
Jeśli Jesteś głupi i za bardzo zaufasz
Musisz pracować na swoje
A nie wchodzić w układ
Żyje ze świadomością
Ze mogę nie dożyć jutra
O nie

Podnieś rękę jak czujesz to samo
Znam swoją drogę
I nie ulegam trendom
I nie słucham
Wcale ich gdy mówią
Ze robię błąd
Jeszcze nie jestem na szczycie a już
A już chcą mnie zepchnąć

I nie mogę w nocy spać
Musze tworzyć
Nikt mi nie pomoże nic
Samo się nie zrobi
Każdego dnia spędza mi to sen z powiek
Musisz sobie wziąć to
Nikt cie nie wynagrodzi
Nie, nie, nie
Będą chcieli cie dobić
Z kolan szybko musisz tu się podnosić
To nie jest gra
Taki jest ten świat

mamy ten styl który trwa
który trapi
oni nie przestają sie martwić
mamy ten styl który trwa
który trapi
niektóry ch trzeba stąd wysadzić

A mamy ten styl który trapi
Styl który trapi
oni nie przestają sie martwić
A mamy ten styl który trapi
Styl który trapi
Scena potrzebuje zmiany
Potrzebuje zmiany
niektórych trzeba stąd wysadzić
Za długo tu zostali
Styl który trapi

Miasto ciemnych uliczek
Uważaj gdzie postawisz następny krok
Miasto zawiści i łez
Zazdrości ci tu każdy jak uciekniesz stąd
TY masz ich za plecami
oni będą chcieli cię osłabić
nie ważne dla nich talent
Nie ważne czy na to zapracowałeś, o nie!
Nie, nie nie
Pracuje ide dalej
Za plecami paplają
Ja już na nich się poznałem
Nie wierze w żadne ich słowo
W żaden jej uśmiech
Ci co zbijają z tobą piątki
To nie zawsze twoi kumple

A mamy ten styl który trapi
Styl który trapi
oni nie przestają się martwić
A mamy ten styl który trapi
Styl który trapi
Scena potrzebuje zmiany
Potrzebuje zmiany
niektórych trzeba stąd wysadzić
Za długo tu zostali
Styl który trapi